

Wyrok z dnia 5 maja 2005 r.

II UK 201/04

Kwota przychodu mającego wpływ na zawieszenie emerytury osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą (art. 104 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) jest ustalana niezależnie od podstawy wymiaru składek zadeklarowanej przed przyznaniem prawa do świadczenia oraz po jego przyznaniu w przypadku dobrowolnego kontynuowania ubezpieczenia.

Przewodniczący SSN Jerzy Kuźniar, Sędziowie SN: Krystyna Bednarczyk (sprawozdawca), Zbigniew Myszka.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 maja 2005 r. sprawy z wniosku Grażyny B.-M. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w G. o emeryturę, na skutek kasacji wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 5 maja 2004 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Decyzją z dnia 12 września 2002 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w G. zawiesił od dnia 1 marca 2000 r. wypłatę emerytury wnioskodawczyni Grażynie B.-M. na podstawie art. 103 ust. 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.) z powodu kontynuowania działalności zarobkowej.

Po rozpoznaniu odwołania wnioskodawczyni Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu wyrokiem z dnia 3 stycznia 2003 r. [...] zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał prawo do wypłaty emerytury. Sąd ustalił, że prawo do emerytury na podstawie art. 29 ustawy o emeryturach i rentach zostało przyznane wnioskodawczyni prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 14

maja 2001 r. zmieniającym odmowną decyzję organu rentowego. W sprawie zakończonej tym wyrokiem Sąd uznał, że wnioskodawczynie - jako osoba prowadząca indywidualną kancelarię adwokacką - w zakresie prawa do emerytury, podobnie jak w zakresie ubezpieczenia społecznego, jest traktowana jak pracownik i przy spełnieniu wymaganych warunków może przejść na emeryturę w wieku określonym w tym przepisie. W wykonaniu tego wyroku organ rentowy wydał w dniu 27 czerwca 2002 r. decyzję ustalającą wysokość emerytury i zawiesił jej wypłatę do czasu złożenia oświadczenia o wysokości przychodów od dnia 1 marca 2000 r. Po złożeniu tego oświadczenia organ rentowy stwierdził, że wnioskodawczynie w dacie przyznania prawa do emerytury kontynuowała prowadzenie dotychczasowej działalności i w związku z tym zaskarżoną decyzją zawiesił wypłatę emerytury. Oceniając podstawę prawną tej decyzji Sąd uznał, że przepis art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach, stanowiący, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał zatrudnienie bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, nie ma zastosowania do wnioskodawczynie. Przepis wszedł bowiem w życie dnia 1 lipca 2000 r. i odnosi się do stanów zaistniałych od tej daty. Emerytura została przyznana wnioskodawczynie od dnia 1 marca 2000 r. i przepis ten wówczas nie obowiązywał. Ponadto przepis odnosi się do osób, które w dniu 1 lipca 2000 r. kontynuowały zatrudnienie na podstawie umowy o pracę, natomiast wnioskodawczynie nie pozostawała w stosunku pracy lecz prowadziła indywidualną kancelarię adwokacką.

W apelacji od tego wyroku organ rentowy zarzucił, że skoro przy przyznaniu prawa do emerytury wnioskodawczynie została uznana za pracownika, ma do niej zastosowanie odnoszący się do pracowników przepis art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach. Niezależnie od tego emerytura wnioskodawczynie podlegała zawieszeniu lub zmniejszeniu z powodu osiągnięcia dochodu przekraczającego określone kwoty graniczne.

Wyrokiem z dnia 5 maja 2004 r. [...] Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie. Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu pierwszej instancji, że przepis art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach nie ma zastosowania do adwokata wykonującego zawód w indywidualnej kancelarii, gdyż adwokat taki nie jest pracownikiem w rozumieniu przepisów prawa pracy i przepisów ubezpieczeniowych. Podobne stanowisko zajęł

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 kwietnia 2004 r., II UZP 2/04 (OSNP 2005 nr 2, poz. 24) stwierdzającej, że prawo do emerytury adwokata kontynuującego nieprzerwanie praktykę adwokacką w kancelarii adwokackiej po dacie jego nabycia nie ulega zawieszeniu na podstawie art. 103 ust. 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353). Przepis ten nie może zatem stanowić podstawy prawnej zawieszenia emerytury wnioskodawczyni. Natomiast podstawą taką może być przepis art. 104 regulujący zawieszanie i zmniejszanie emerytur i rent z uwagi na osiągnięte przychody - przekraczające 70% przeciętnego wynagrodzenia (powodujące zmniejszenie świadczeń) i przekraczające 130% przeciętnego wynagrodzenia (powodujące zawieszenie świadczeń). Zasady zawieszania i zmniejszania świadczeń określone są w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 22 lipca 1992 r. w sprawie szczegółowych zasad zawieszania i zmniejszania emerytury lub renty (Dz.U. Nr 58, poz. 290 ze zm.), które zachowało aktualność z mocy art. 194 ustawy. Zgodnie z art. 104 ust. 1 ustawy za przychód uważa się przychód z tytułu działalności podlegającej obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu. Przepis art. 104 ust. 1a stanowi, że przychodem z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej jest podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Z kolei na podstawie art. 104 ust. 2 za działalność podlegającą obowiązkowemu ubezpieczeniu uznaje się zatrudnienie lub służbę czy inną pracę zarobkową albo prowadzenie działalności gospodarczej. Adwokat nie jest ani pracownikiem ani osobą prowadzącą działalność gospodarczą, lecz jest osobą wykonującą inną pracę zarobkową. Nie ma więc do niego zastosowania ani przepis art. 103 ust. 2a ani przepis art. 104 ust. 1a. Zgodnie z art. 18 ust. 8 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.) podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne osób prowadzących działalność gospodarczą stanowi kwota zadeklarowana, nie niższa jednak niż 60% przeciętnego wynagrodzenia w poprzednim kwartale. Wprowadzając swoistego rodzaju fikcję prawną ustawodawca przyjął, że dla tej grupy osób przychód nie może być niższy niż podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne. Nie oznacza to jednak, że nie może on być wyższy. Przyjęcie stałego, sztywnego przychodu tej grupy ubezpieczonych stawiałoby ją w znacznie lepszej sytuacji niż inne grupy ubezpieczonych (na przykład pracowników) i stanowiłoby naruszenie określonej w art. 32 Konstytucji RP zasady równości wobec prawa. Opłacanie składki od najniższej podstawy wymiaru nie oznacza, iż należy

automatycznie taki deklarowany przychód przenieść na grunt ustawy o emeryturach i rentach. Wprawdzie wnioskodawczyni opłacała składkę na ubezpieczenie w najniższej wysokości, jednak deklarowany przez nią przychód we wniosku o emeryturę przekroczył 130% przeciętnego wynagrodzenia i taki przychód faktycznie osiągała. Zgodnie z § 3 powołanego rozporządzenia emeryt lub rencista podejmując pracę lub inną działalność obowiązany jest powiadomić organ rentowy i jednocześnie złożyć oświadczenie, czy zamiarem jego jest osiągnięcie dochodów powodujących zmniejszenie lub zawieszenie świadczeń. W oświadczeniu z dnia 13 marca 2000 r. odwołująca się złożyła oświadczenie, że zamiarem jej jest uzyskiwanie przychodów z tytułu wykonywania zawodu adwokata powodująca ich zawieszenie świadczenia. Uzyskiwane przychody wykazane przez nią w latach 2000 - 2002 znacznie przekraczały 130% przeciętnego wynagrodzenia. Błędne wskazanie podstawy prawnej w zaskarżonej decyzji nie zwalnia sądu od obowiązku ustalenia, czy nie zachodzą przesłanki skutkujące odmową podjęcia wypłaty zawieszzonego świadczenia. W świetle dokonanych ustaleń decyzja okazała się zasadna. Emerytura została przyznana wnioskodawczyni na podstawie prawomocnego wyroku w wieku niższym niż 60 lat i mimo że wnioskodawczyni nie miała statusu pracownika, prawomocny wyrok jest w tej sprawie wiążący. Wiek emerytalny wnioskodawczyni osiągnęła 27 listopada 2003 r. i od tej daty ma prawo do pełnej emerytury niezależnie od wysokości przychodów, co wynika z treści art. 103 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach. Okoliczność ta nie ma wpływu na rozstrzygnięcie, a kwestia podjęcia wypłaty emerytury jest przedmiotem odrębnego postępowania przed organem rentowym.

Wyrok ten wnioskodawczyni zaskarżyła kasacją opierając ją na obu podstawach wymienionych w art. 393¹ k.p.c. W pierwszej kolejności przytoczyła naruszenie przepisów postępowania. Pierwszy zarzut dotyczy naruszenia art. 378 k.p.c. „bowiem Sąd Apelacyjny rozpoznał sprawę ponad granice zakreślone apelacją i jako podstawę uwzględnienia apelacji przyjął z urzędu zarzuty, które nie zostały podniesione przez skarżącego”. Kolejny zarzut obejmuje naruszenie przepisów „poprzez stwierdzenie w części końcowej uzasadnienia, że w ocenie Sądu Apelacyjnego brak było podstaw prawnych do przyznania wnioskodawczyni prawa do wcześniejszej emerytury, bowiem art. 29 ustawy FUS dotyczy tylko i wyłącznie pracowników, a skarżąca takiego statusu nie posiadała w momencie składania wniosku o świadczenie i osiągnięcia wieku 55 lat - co nie było przedmiotem sprawy i godzi w ustalony wcześniej prawomocny wyrok ustalający prawo wnioskodawczyni do wcześniejszej emerytury

oraz inne prawomocne wyroki ustalające to prawo w tej samej grupie zawodowej”. Trzeci zarzut dotyczy naruszenia przepisu art. 477¹⁴ k.p.c. „poprzez uwzględnienie apelacji organu rentowego, mimo stwierdzenia przez Sąd Apelacyjny, że zarzuty apelacji nie są zasadne. Zgodnie z treścią tego przepisu apelacja winna ulec oddaleniu”. Jako podstawę naruszenia prawa materialnego wnioskodawczynie przytacza naruszenie art. 104 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych „poprzez błędne przyjęcie, że nie ma on zastosowania do skarżącej, gdyż nie można jej traktować jako osoby prowadzącej działalność pozarolniczą oraz poprzez uznanie, że wnioskodawczynie wykonuje inną pracę zarobkową (wymienioną w ust. 2 art. 104 ustawy FUS) podlegającą obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu, co pozwoliło sądowi na wyprowadzenie wniosku, że do skarżącej nie ma zastosowania art. 104 ust. 1a, na który powołuje się w odwołaniu”. Wbrew ustaleniom Sądu Apelacyjnego, wnioskodawczynie jako adwokaci osiąga przychód z działalności pozarolniczej stanowiący podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne w wysokości 60% przeciętnego wynagrodzenia w poprzednim kwartale, taką składkę płacą wszyscy adwokaci, a w aktach rentowych jest wykaz składek wnioskodawczynie z nagłówkiem „działalność pozarolnicza - wykonywanie zawodu adwokata. W głosie krytycznej T. Binczyckiej-Majewskiej (OSP 2000 nr 1, poz. 110 do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1998 r. w sprawie II UKN 576/97, OSNP 2000 nr 1, poz. 11) wyrażony został pogląd, że „adwokaci uzyskali z mocy ustawy kwalifikację prawną osób prowadzących pozarolniczą działalność w świetle ustawy o FUS. Nigdy nie było kwestionowane, że adwokat wykonuje działalność pozarolniczą, a w szczególności okoliczności tej nie kwestionował organ rentowy”. Następny zarzut dotyczy niewłaściwego zastosowania przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 22 lipca 1992 r. w sprawie szczególnych zasad zawieszania i zmniejszania emerytury lub renty „mimo nietraktowania wnioskodawczynie jako osoby prowadzącej działalność gospodarczą”. Ostatni zarzut dotyczy niezastosowania art. 18 ust. 8 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którym „przychód stanowi zadeklarowana kwota składki. Wobec powyższego należy uznać, że Sąd Apelacyjny określił przychód wnioskodawczynie bez podstawy prawnej”. W związku z tymi zarzutami wnioskodawczynie wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji organu rentowego, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. Przepis ten stanowi, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak pod uwagę nieważność postępowania. Przepis nie zawiera rygorów, obowiązujących na podstawie art. 393¹ § 1 k.p.c. przy rozpoznawaniu kasacji. W tym ostatnim przypadku Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawy w granicach podstaw prawnych przytoczonych w kasacji, co wynika z wyraźnego sformułowania „w granicach zaskarżenia kasacją oraz jej podstaw”. Wobec braku podobnego zastrzeżenia w art. 378 § 1 k. p. c. sąd drugiej instancji rozpoznając apelację kontroluje prawidłowość zaskarżonego wyroku w takich granicach, w jakich został on zakwestionowany w apelacji. Nie jest natomiast związany wskazaną w apelacji podstawą prawną. Określający wymagania formalne apelacji przepis art. 368 § 1 k.p.c. nie nakłada na stronę wnoszącą apelację obowiązku przytoczenia podstawy prawnej. O podstawie prawnej rozstrzyga sąd drugiej instancji niezależnie od tego, czy strona wnosząca apelację wskazała prawidłową czy błędną podstawę prawną, czy też nie wskazała jej w ogóle. Odnosząc te zasady do niniejszej sprawy, w której wyrok Sądu pierwszej instancji został zaskarżony w całości z zarzutem, że uchylenie zawieszenia emerytury jest sprzeczne z prawem, Sąd Apelacyjny miał obowiązek zbadania, czy zawieszenie emerytury miało podstawę prawną czy też nie. Instytucja apelacji jest skonstruowana w ten sposób, że sąd drugiej instancji jest sądem orzekającym merytorycznie i przeprowadza niezbędne dowody we własnym zakresie. Uchylenie wyroku może nastąpić tylko wówczas, gdy zachodzi potrzeba przeprowadzenia dowodów w całości (art. 386 § 4 k.p.c.). Kontrolując pogląd prawny uzasadniający zmianę decyzji organu rentowego sąd drugiej instancji bada jednocześnie, czy zostały dokonane wystarczające ustalenia faktyczne pozwalające na przyjęcie tej czy też innej podstawy prawnej. W przypadku, gdy warunki zawieszenia emerytury zostały określone alternatywnie w kilku przepisach prawa, sąd drugiej instancji, uznając prawidłowość poglądu co do braku podstaw do zastosowania jednego z tych przepisów musi zbadać, czy nie zachodzą warunki określone w innych przepisach. Jeżeli ustalenie istnienia lub braku takich warunków wymaga ponownej oceny materiału dowodowego albo przeprowadzenia dodatkowych dowodów, sąd drugiej instancji dokonuje tych czynności we własnym zakresie. Przy przyjęciu na podstawie dokonanych przez

siebie ustaleń, że istniała podstawa prawna do wydania zaskarżonej decyzji, sąd drugiej instancji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie. W tym kontekście bezzasadny jest podniesiony w kasacji zarzut naruszenia art. 477¹⁴ k.p.c. Przepis ten w § 1 stanowi, że sąd oddala odwołanie, jeżeli nie ma podstaw do jego uwzględnienia. Brak podstaw do uwzględnienia odwołania występuje wówczas, gdy zaskarżona decyzja jest prawidłowa merytorycznie i zgodna z prawem. Kontroli sądu podlega prawidłowość samego rozstrzygnięcia zawartego w decyzji niezależnie od uzasadnienia tego rozstrzygnięcia - wskazania podstawy faktycznej i prawnej. Sąd nie jest więc związany wskazaną przez organ rentowy podstawą prawną i oddala odwołanie, jeżeli istnieje inna podstawa prawna, która nie pozwala na jego uwzględnienie.

Ostatni z podniesionych w kasacji zarzutów naruszenia prawa procesowego nie podlega rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy, gdyż jego sformułowanie nie odpowiada wymogom prawidłowego przytoczenia podstaw kasacyjnych określonej w art. 393³ § 1 pkt 2 k.p.c. Zarzut nieprawidłowego zdaniem skarżącej przedstawienia w uzasadnieniu wyroku krytycznego wobec prawomocnego rozstrzygnięcia poglądu jest bowiem określony opisowo, bez wskazania przepisu, który miałoby być naruszać. Można jedynie stwierdzić, że zarówno organ rentowy jak i oba sądy respektują rozstrzygnięcie prawomocnego wyroku przyznającego prawo do emerytury. Krytyczny pogląd co do zgodności z prawem tego wyroku nie miał wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, co Sąd Apelacyjny wyraźnie podkreślił w uzasadnieniu swego wyroku. Fakt, że strona nie zgadza się z zawartymi w uzasadnieniu wyroku sformułowaniami, które nie są związane z treścią rozstrzygnięcia, nie może być uznany za podstawę kasacji.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego należy stwierdzić, że w kasacji słusznie zarzuca się błędną wykładnię art. 104 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.). Przepis ten stanowi, że dla emerytów i rencistów prowadzących pozarolniczą działalność za przychód przyjmuje się przychód stanowiący podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych. W przepisie tym, odsyłającym do definicji przychodu zawartej w ustawie z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, mowa jest o osobach prowadzących pozarolniczą działalność. To ostatnie określenie Sąd Apelacyjny błędnie odniósł tylko do osób prowa-

dzających działalność gospodarczą. Definicja osób prowadzących pozarolniczą działalność zawarta jest w art. 8 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który stanowi, że za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się: 1) osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych, 2) twórcę i artystę, 3) osobę wykonującą wolny zawód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych. Adwokaci należą do ostatniej kategorii wymienionych tutaj osób i ma do nich zastosowanie ta sama definicja przychodu, co do osób prowadzących działalność gospodarczą. Ogólna definicja przychodu zawarta jest w art. 4 pkt 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który określa go jako przychody w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych. Przychodami są więc otrzymane lub postawione do dyspozycji podatnika w roku kalendarzowym pieniądze i wartości pieniężne oraz wartość otrzymanych świadczeń w naturze i innych nieodpłatnych świadczeń (art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 14, poz. 176 ze zm.). Przychód w tym rozumieniu, a więc bez odliczenia kosztów jego uzyskania, stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne grup ubezpieczonych (między innymi pracowników), wymienionych w art. 18 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z art. 18 ust.8 tej ustawy podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne osób prowadzących pozarolniczą działalność stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 60% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w poprzednim kwartale. W stosunku do osób prowadzących pozarolniczą działalność, w tym wykonujących wolny zawód adwokatów, przychodem, od którego na podstawie art. 104 ust. 8 ustawy o emeryturach i rentach uzależnione jest zawieszenie lub zmniejszenie emerytury i renty, jest z mocy art. 104 ust. 1a tej ustawy kwota ustalona na zasadach określonych w art. 18 ust. 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Mimo błędnego poglądu, że przepis art. 104 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach nie ma zastosowania do wnioskodawczynie, Sąd Apelacyjny zajął się kwestią ustalenia przychodu na podstawie art. 18 ust. 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Zarzut naruszenia tego przepisu przez jego niezastosowanie jest nieuzasadniony. Dokonując interpretacji przepisu Sąd Apelacyjny uznał, że na jego podstawie przychód wnioskodawczynie powinien być ustalony w kwocie wyższej niż wynikająca z twierdzeń wnioskodawczynie kwota odpowiadająca 60% przeciętnego

wynagrodzenia. Zaprezentowana w zaskarżonym wyroku wykładnia przepisu jest prawidłowa. Z jego treści nie można bowiem wyprowadzić wniosku, że przychodem osób prowadzących pozarolniczą działalność jest kwota odpowiadająca 60% przeciętnego wynagrodzenia, skoro używa on określenia, że przychód stanowi kwota zadeklarowana. Regulacja ta wynika stąd, że definicja przychodu zawarta w art. 4 pkt 9 jest nieprzydatna w stosunku do osób prowadzących własną działalność, które większość wpływów pieniężnych lub innych przeznaczają na pokrycie wydatków związanych z prowadzeniem tej działalności. Definicja przychodu w stosunku do tej grupy osób została zatem zmodyfikowana w ten sposób, że przychodem jest kwota wpływów pozostająca w dyspozycji tych osób po odliczeniu wydatków. Przepis używa określenia „kwota zadeklarowana”, gdyż tylko osoba prowadząca działalność ma możliwość ustalenia przychodu w tym rozumieniu. W odniesieniu do sytuacji, gdy wpływy z prowadzenia działalności nieznacznie przekraczają wydatki lub są od nich niższe, przepis wprowadza minimalną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne - 60% przeciętnego wynagrodzenia. W tym przypadku ustawa odchodzi od zasady związku podstawy wymiaru składki z uzyskanym faktycznie przychodem. Drugim przypadkiem takiego odejścia jest regulacja zawarta w art. 19 ust. 1, zgodnie z którym podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne nie może być wyższa niż 250% przeciętnego wynagrodzenia w sytuacji, gdy przychód ubezpieczonego przekracza tę kwotę. Ustawa zakreśla zatem granice podstawy wymiaru składek - minimalną i maksymalną - i w tych granicach ustanawia zasadę, że podstawą wymiaru składek jest kwota przychodu zadeklarowanego przez ubezpieczonego. Zadeklarowana kwota powinna odpowiadać faktycznemu przychodowi z tym, że nie ma możliwości kontroli zgodności deklaracji ze stanem faktycznym. Składka jest bowiem opłacana od podstawy wymiaru ustalonej w stosunku miesięcznym, natomiast ustalenie faktycznego przychodu wymaga rozliczenia w dłuższym okresie czasu.

Regulacja zawarta w art. 104 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach, służąca ustaleniu przychodu emerytów i rencistów prowadzących działalność pozarolniczą wpływającego na ewentualne zawieszenie lub zmniejszenie świadczeń, odwołuje się jedynie do zasad ustalania przychodu analogicznych do zasad ustalenia podstawy wymiaru składek, nie odnosi się natomiast do faktycznej podstawy wymiaru składek opłacanych przez emeryta lub rencistę. Z chwilą ustalenia prawa do emerytury lub renty osoby prowadzącej działalność pozarolniczą obowiązek jej ubezpieczenia ustaje i może się ona jedynie ubezpieczyć dobrowolnie (art. 9 ust. 5 ustawy o syste-

mie ubezpieczeń społecznych). Wraz z ustaniem ubezpieczenia ustaje obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie społeczne. Dla celów ustalenia podstawy wymiaru składki deklarację kwoty podstawy wymiaru składek składają tylko ci emeryci i renciści, którzy ubezpieczyli się dobrowolnie. Przepis art. 104 ust.1a ustawy o emeryturach i rentach odnosi się do wszystkich emerytów i rencistów omawianej grupy osób, a więc niezależnie od tego, czy ubezpieczyli się dobrowolnie, czy też nie, zobowiązani są do złożenia deklaracji o przychodach, które zamierzają uzyskać po przyznaniu prawa do świadczenia. Nie jest to deklaracja dotycząca podstawy wymiaru składek, lecz deklaracja przychodu spodziewanego po ustaniu ubezpieczenia. Powołanie się w art. 104 ust. 1a na podstawę wymiaru składek w sytuacji, gdy nie ma obowiązku zapłaty składki, odnosi się jedynie do zasad ustalania kwoty przychodu. Deklarację dotyczącą zamierzonego osiągnięcia przychodu każdy emeryt i rencista składa wraz z zawiadomieniem o podjęciu działalności lub jej kontynuowaniu po uzyskaniu prawa do emerytury lub renty. Wynika to z regulacji zawartej w § 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 22 lipca 1992 r. w sprawie szczegółowych zasad zawieszania i zmniejszania emerytury lub renty. Zarzut, że przepisy tego rozporządzenia nie mają w sprawie zastosowania, nie ma żadnego uzasadnienia. Zgodnie z art. 194 ustawy o emeryturach i rentach wydane na podstawie dotychczasowych ustaw przepisy wykonawcze pozostają w mocy, jeżeli nie są sprzeczne z przepisami ustawy. Za sprzeczny z ustawą można uznać przepis § 1 rozporządzenia w takim zakresie, w jakim definiuje on dochody emerytów i rencistów. Ustawa odstępuje bowiem od określenia „dochody” używając określenia „przychód” i wprowadzając zasady jego ustalania. Natomiast przepisy rozporządzenia dotyczące zasad postępowania w przedmiocie zawieszania emerytur i rent, w tym przepis § 3 o deklarowaniu spodziewanych przychodów na przyszłość oraz przepis § 5 o obowiązku zawiadania w każdym roku kalendarzowym (do końca lutego) o przychodach osiągniętych w roku ubiegłym nie pozostają w sprzeczności z ustawą. Zgodnie z § 7 rozporządzenia kwotę przychodu ustala się w stosunku rocznym licząc od daty, w której powstało prawo do świadczeń. Kwota podstawy wymiaru składek zadeklarowana przez ubezpieczonego przed powstaniem prawa do świadczeń nie pozostaje w żadnym związku z przychodami uzyskiwanymi przez emeryta lub rencistę po powstaniu tego prawa. Dlatego kwota przychodów mających wpływ na zawieszenie emerytury lub renty w stosunku do osób prowadzących działalność pozarolniczą, o których mowa w art. 104 ust.1a ustawy o emeryturach i rentach, jest ustalana niezależnie od

podstawy wymiaru składek zadeklarowanej przed przyznaniem prawa do świadczeń oraz po przyznaniu tego prawa w przypadku dobrowolnego kontynuowania ubezpieczenia. Kwotę tę ustala się odrębnie na podstawie oświadczenia i dokumentów, o których mowa w powołanych przepisach rozporządzenia.

Tę zasadę zastosował Sąd Apelacyjny ustalając przychód wnioskodawczynie na podstawie złożonych przez nią oświadczeń. Oświadczenia te zawierają zadeklarowaną kwotę przychodu w rozumieniu art. 18 ust. 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Wysokość ustalonego w zaskarżonym wyroku przychodu w kwotach przekraczających 130% przeciętnego wynagrodzenia nie jest w kasacji kwestionowana. Żądanie wnioskodawczynie ustalenia jej przychodu w kwocie oderwanej od rzeczywistego przychodu (60% przeciętnego wynagrodzenia) nie ma żadnego uzasadnienia prawnego.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² k.p.c. oddalił kasację.

=====